



Sygn. akt II UK 4/09

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 17 września 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Andrzej Wróbel (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Hajn

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z wniosku R. M., G. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T.

o ubezpieczenie społeczne,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 17 września 2009 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawczyń od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 3 lipca 2008 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o  
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie:

Zakład Ubezpieczeń Społecznych – Oddział w T., dalej jako „organ rentowy” decyzją z dnia 29 marca 2006 r. stwierdził, że R. M., dalej jako „wnioskodawczynie” z tytułu zgłoszenia dokonanego w oparciu o umowę o pracę zawarta z Biurem

Rachunkowym „G.” s.c. w W. nie podlega ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz ubezpieczeniu chorobowemu w okresie od dnia 9 maja 2005 r. do 30 listopada 2005 r.

Sąd Okręgowy w T. zmienił zaskarżoną odwołaniem wnioskodawczynie powyższą decyzję organu rentowego w ten sposób, że stwierdził, iż wnioskodawczynie z tytułu zgłoszenia dokonanego w oparciu o umowę o pracę zawartą z Biurem Rachunkowym „G.” s.c. w W. podlega ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu w okresie od dnia 9 maja 2005 r. do 30 listopada 2005 r.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że wnioskodawczynie od dnia 2 marca 1992 r. do dnia 29 kwietnia 2005 r. prowadziła działalność gospodarczą, początkowo w postaci skupu i sprzedaży płodów rolnych, z czasem sklepu spożywczo-przemysłowego; w tym okresie podlegała ubezpieczeniu społecznemu z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej. Burmistrz miasta W. decyzją z dnia 12 kwietnia 2005 r. skreślił z ewidencji działalności gospodarczej z dniem 2 maja 2005 r. działalność gospodarczą prowadzoną przez wnioskodawczynię.

W dniu 9 maja 2005 r. wnioskodawczynie zawarła z Biurem Rachunkowym „G.” s.c. w W. umowę o pracę na czas określony od dnia 9 maja 2005 r. do dnia 8 maja 2006 r. jako pomocnik księgowej w wymiarze pełnego etatu. Z dniem 9 maja 2005 r. Biuro zgłosiło wnioskodawczynię do ubezpieczenia społecznego. Do obowiązków wnioskodawczynie należało przyjmowanie do księgowania dokumentów od klientów, układanie ich datami, sprawdzanie faktur pod względem rachunkowym, sprawdzanie wyliczenia pod względem rachunkowym VAT-u, prawidłowości zastosowanej stawki VAT-u, zgodności danych na fakturze. Dodatkowo wnioskodawczynie wysyłała i odbierała pocztę, zносиła także dokumenty do urzędu skarbowego. Pracę tę wykonywała codziennie od poniedziałku do piątku od godziny 7 do godziny 15. Dodatkowo codziennie po godzinie 15-tej sprzątała pomieszczenia biurowe, socjalne oraz łazienkę. Czynności te zajmowały jej około godziny, za co otrzymywała dodatkowy czas wolny. Wcześniej obowiązki te spoczywały na obu współpracownikach.

W dniu 31 października 2005 r. wnioskodawczynie otrzymała miesięczne wypowiedzenie umowy o pracę z uwagi na likwidację jej stanowiska pracy. Umowa

została rozwiązana z dniem 30 listopada 2005 r. Dnia 1 grudnia 2005 r. Biuro zgłosiło wniosek o wyrejestrowanie wnioskodawczynie z ubezpieczenia społecznego z dniem 1 grudnia 2005 r. Na miejsce wnioskodawczynie nikt nie został zatrudniony. Jej dotychczasowe obowiązki przejęły pozostałe pracownice Biura.

Rozważając kwestię ewentualnej nieważności umowy o pracę zawartej pomiędzy wnioskodawczynią a Biurem na tle art. 58 k.c. Sąd wskazał, że po pierwsze - z ustalonego stanu faktycznego wynika, że wnioskodawczynie po zawarciu umowy o pracę rzeczywiście ją realizowała przystępując do jej wykonywania; pracę tę, zgodnie z powierzonym jej zakresem obowiązków, wykonywała codziennie; po drugie – zatrudnienie wnioskodawczynie było uzasadnione, a w każdym razie nie można uznać, że wyłącznie dla wnioskodawczynie utworzono dodatkowe, niepotrzebne miejsce pracy, po trzecie – fakt, że na miejsce wnioskodawczynie nie został zatrudniony nowy pracownik, nie może przesądzać o tym, że wnioskodawczynie została zatrudniona jedynie w celu uzyskania wcześniejszego prawa do emerytury, po czwarte – wnioskodawczynie została zatrudniona na stanowisku pomocy księgowej, a nie na stanowisku księgowej, w związku z tym nie musiała posiadać kwalifikacji i wykształcenia potrzebnego do księgowania lub wypełniania deklaracji podatkowych; posiadane doświadczenie zawodowe było wystarczające do wykonywania powierzonych jej obowiązków, po piąte – potrzeba znalezienia pracy po zaprzestaniu działalności gospodarczej podyktowana była przyczynami w większości niezależnymi od wnioskodawczynie, nie zaś wyłącznie uzyskaniem prawa do wcześniejszej emerytury, po szóste – zawarcie przez wnioskodawczynię umowy o pracę, dzięki której możliwe było skorzystanie z prawa do wcześniejszej emerytury nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, ponieważ wnioskodawczynie przez kilkadziesiąt lat „dokładała się do wspólnego funduszu ubezpieczeń społecznych płacąc przez cały czas składki ubezpieczeniowe (...)”.

Mając powyższe na uwadze Sąd pierwszej instancji uznał, że nie sposób zgodzić się z poglądem, jakoby rzeczywistą wolą stron stosunku pracy nie było świadczenie pracy, lecz jedynie uzyskanie przez wnioskodawczynię świadczenia emerytalnego. Umowa o pracę zawarta pomiędzy wnioskodawczynią a Biurem nie jest sprzeczna z prawem, nie ma na celu obejścia prawa, nie jest także sprzeczna z

zasadami współżycia społecznego, a celem jej zawarcia było jedynie świadczenie pracy przez wnioskodawczynię, w związku z tym jest umową ważną. Umowa ta wywołuje zatem wszelkie skutki prawne, jakie przepisy prawa wiążą z zawarciem umowy o pracę, także w zakresie podlegania ubezpieczenia społecznego.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 3 lipca 2008 r. zmienił zaskarżony apelacją organu rentowego powyższy wyrok Sądu pierwszej instancji i oddalił odwołanie.

Sąd Apelacyjny, po przeprowadzeniu uzupełniającego postępowania dowodowego, mając także na uwadze postępowanie przeprowadzone przed Sądem pierwszej instancji, doszedł do wniosku, że zawarta między stronami umowa o pracę była fikcyjna, natomiast podjęte przez wnioskodawczynię czynności układania faktur według dat na stanowisku pomocy księgowej służyły jedynie pozorowaniu zatrudnienia i demonstrowaniu obecności w miejscu pracy w celu wykorzystania pracowniczej więzi prawnej wyłącznie po to, aby mogła skorzystać z prawa do wcześniejszej emerytury. Sąd Apelacyjny nie kwestionował ustalenia, że wnioskodawczyni faktycznie siedziała przy biurku i układała dokumenty według dat, wątpliwe jest natomiast, by świadczyła to w pełnym wymiarze godzin. Wnioskodawczyni nie była w pracy potrzebna, ponieważ inne pracownice „mogły dać sobie radę bez niej.” W ocenie Sądu nie było gospodarczej potrzeby utworzenia nowego etatu w Biurze, ponieważ układanie faktur było dotychczasowym elementem pracy pracowników Biura, a sprzątaniem zajmowały się właścicielki. Ponadto, Biuro nie poszukiwało pracownika, a utworzenie nowego miejsca pracy i zatrudnienie nowego pracownika jest zdarzeniem planowanym i doniosłym. Stanowisko pracy wnioskodawczyni zostało utworzone z jej inicjatywy, co według Sądu Apelacyjnego, wydaje się być „zjawiskiem zadziwiającym.” Stanowisko to zostało utworzone wyłącznie dla celów uzyskania emerytury. W ocenie Sądu Apelacyjnego, kwalifikacje wnioskodawczyni „do wykonywania pracy w księgowości były żadne.”, gdy tymczasem „osoby zatrudnione w firmie na stanowisku księgowa i pomoc księgowej miały kwalifikacje formalne do tej pracy.” Według Sądu Apelacyjnego, „wnioskodawczyni musiała pojawiać się w pracy, bo inni nie mogliby jej zobaczyć, poznać i ewentualnie zeznawać w razie zakwestionowania jej zatrudnienia przez pozwanego.” „Ubezpieczoną wystawiono zaś na kontakt z klientem wyłącznie w celu, aby mieć ewentualnych świadków w razie

zakwestionowania jej zatrudnienia.” Zdaniem Sądu Apelacyjnego, zawarte w aktach osobowych zakresy obowiązków z dnia 1 stycznia 2006 r., a także wcześniejsze zakresy obowiązków, zostały sporządzone na potrzeby procesu.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny uznał, że umowa z dnia 9 maja 2005 r. „była zawarta dla pozoru w celu upozorowania stosunku pracy, tylko po to, by wykorzystać tę umowę dla zagwarantowania M. wcześniejszej emerytury.” Sąd przyjął, że „nawet mimo wykonywania przez R. M. incydentalnie, określonych czynności na rzecz spółki, ubezpieczona w ogóle nie świadczyła na rzecz spółki pracy ( w rozumieniu art. 22 k.p.), a umowa o pracę z dnia 9 maja 2005 r. z uwagi na brak jej realizacji jest umową pozorną ( art. 83 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.). Umowa ta jest nieważna z mocy prawa.” W konsekwencji nie zostały spełnione ustawowe przesłanki objęcia wnioskodawczyni obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym.

Wnioskodawczyni zaskarżyła powyższy wyrok w całości skargą kasacyjną, w której zarzuciła: 1) naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a mianowicie: a) art. 83 k.c. poprzez przyjęcie, że pozorność oświadczenia woli o zawarciu umowy o pracę zachodzi także wówczas, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował, b) art. 6 ust. 1, art. 8 ust. 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 i art. 13 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez uznanie, że wnioskodawczyni nie była objęta ubezpieczeniem społecznym z tytułu umowy o pracę w okresie od dnia 9 maja 2005 r. do dnia 30 listopada 2005 r.; 2) naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie: a) art. 231 i 233 § 1 k.p.c. polegające na oparciu zaskarżonego wyroku na błędnych ustaleniach faktycznych dotyczących zawarcia i realizowania umowy o pracę oraz poprzez dokonanie dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, a także sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału przez błędną kwalifikację zawartej umowy jako pozornej, b) art. 378 § 1 k.p.c. poprzez rozpoznanie sprawy poza granicami apelacji, bowiem organ rentowy wnosząc apelację zarzucił jedynie naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 6 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, a dodatkowo nadużycie prawa ( art. 8 k.p.) oraz nieważność umowy o pracę jako sprzecznej z zasadami współżycia społecznego i zawartej „w celu

obejścia przepisów prawa – uzyskania prawa do wcześniejszej emerytury ( art. 58 k.c. w związku z art. 300 k.p.). Wskazując na powyższe podstawy, wniosła uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie, że wnioskodawczyni podlegała ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy o pracę „zawartej na czas nieokreślony od dnia 9.05.2005 r. do 30.11.2005 r.” z Biurem Rachunkowym „G.” spółką cywilną w W. ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna ma usprawiedliwione podstawy.

Trafny jest zarzut naruszenia zaskarżonym wyrokiem przepisu art. 83 § 1 zdanie pierwsze k.c., zgodnie z którym nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów.

W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że nie podlega pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu osoba, która zawarła umowę o pracę dla pozorów, a więc w sytuacji, gdy przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie o pracę, jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a osoba wskazana, jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy (por. wyrok z dnia 4 lutego 2000 r., II UKN 362/99, OSNAPiUS 2001, nr 13, poz. 449; wyrok z dnia 4 sierpnia 2005 r., II UK 321/04, OSNP 2006, nr 11–12, poz. 190 oraz wyrok z dnia 28 lutego 2001 r., II UKN 244/00, OSNAPiUS 2002, nr 20, poz. 496; Prawo Spółek 2003, nr 12 z glosą J.P. Naworskiego). Przy czym nie tyle chodzi o pozorność oświadczenia woli w rozumieniu art. 83 § 1 zdanie drugie k.c. (względna), a więc o ukrycie innego, rzeczywistego oświadczenia woli, co o pozorność bezwzględną, a więc złożenie oświadczenia woli dla pozorów, gdy strony w ogóle nie mają zamiaru wywołania żadnych skutków prawnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2000 r., II UKN 744/99, OSNAPiUS 2002, nr 8, poz. 194; OSP 2003, nr 1, poz. 10 z glosą M. Skąpskiego). W takiej sytuacji w ogóle nie dochodzi do złożenia oświadczeń woli, a tym samym do nawiązania stosunku pracy, a jedynie do stworzenia pozorów jego nawiązania (do nawiązania fikcyjnego stosunku pracy, a raczej stworzenia fikcji jego nawiązania;

por. wyrok z dnia 17 grudnia 1996 r., II UKN 32/96, OSNAPiUS 1997, nr 15, poz. 275 oraz wyrok z dnia 23 marca 1999 r., II UKN 536/98, OSNAPiUS 2000, nr 10, poz. 403). Jednakże nie można przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował ( wyrok z dnia 14 marca 2001 r. II UKN 258/00; OSNP 2002 nr 21 poz. 527). Ponadto, zgodnie z wyrokiem z dnia 10 lutego 2006 r. I UK 186/05 skorzystanie z ochrony gwarantowanej pracowniczym ubezpieczeniem społecznym jest legalnym celem zawierania umów o pracę.

Z ustaleń Sądu Apelacyjnego wynika, że wnioskodawczynie w okresie zatrudnienia w Biurze faktycznie podejmowała i wykonywała pewne czynności należące do zakresu jej obowiązków, w tym „siedziała przy biurku i układała dokumenty według dat”, „pojawiała się w pracy”, „pełniła rolę gońca”, nie wynika natomiast, aby pracodawca w sposób świadomy nie korzystał z jej pracy. Nie można zatem przyjąć, że nie doszło do nawiązania stosunku pracy między wnioskodawczynią a Biurem. Powody, dla których pracodawca zatrudnia pracownika, który podejmuje pracę i ją wykonuje, jak w niniejszej sprawie, nie mają znaczenia dla oceny pozorności umowy o pracę, nawet gdy celem i przyczyną zawarcia umowy o pracę jest uzyskanie prawa do wcześniejszej emerytury. Podobnie, prawnie nieistotne jest to, czy wnioskodawczynie posiadała wystarczające kwalifikacje do wykonywania pracy na danym stanowisku, skoro faktycznie wykonywała czynności wynikające z zawartej umowy o pracę, nawet gdy wykonywała je incydentalnie, jak ustalił Sąd Apelacyjny.

Biorąc powyższe pod rozwagę Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

/tp/